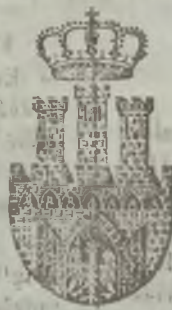


Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Sł. Gisz-bowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10
miesięczne złp. 4.

MIJONA RZYMSKIE.

Jutro Wiktoryn i Wik.

MIJONA SESTYLIANSKIE.

Jutro Sławobny.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr dł i u Rred w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła połud. Reaumur	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27 ^o 4 ^o 627	+ 0 ^o , 6	1 ^o 78	Pl. Zachodni średni	Pogoda z Chmurami	
10	2 345	+ 3, 6	1; 74	„ „ „	Chmury Pochmurno	
	2 042	0, 0	1, 79	„ „ „		

Cześć Urzędowa.

Nro 174. S. N. I.

OBWIESZCZENIE.

PREZES

ISĄDU NAJWYŻSZEJ INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Stosownie do art. 118 kod. cyw., podaje do publicznej wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraju tutejszego wyrokiem z dnia 14 lutego 1837 r. na żądanie Salomei z Wołczyńskich Wojciechowskiej zapadłym, nakazał wyszukanie nieprzytomnego jej męża Karola Marcina dwóch imion Wojciechowskiego, drogą inkwizycyi zwyczajnej, do uskutecznienia której delegował Sąd Pokoju Okr. II. M. Krakowa.

W Krakowie dnia 18 lutego 1837 r.

W zastępstwie, Prezes Sądu Appellacyjnego,
MAKOŁSKI.

(2r.) Sytkowski Sekr.

OBWIESZCZENIE.

Dodatkowo do obwieszczenia o odbywającej się licytacji po Juliannie Biande na Ka-

zimierzu, w Kamienicy pod L. 128 zawiadomia podpisany iż w przyszły wtorek to jest dnia 28 lutego r. b. począwszy od godziny 9 rannej w drodze takowej licytacji i w miejscu wyżej wskazanym sprzedanemi zostaną należące do tej masy srebra stołowe, numizmata różne, tudzież kosztowności inne, jako to: perły, pierścienie, szpilki, i inne ozdoby brylantowe, które to kosztowności dniem pierwszej to jest w poniedziałek w kancelaryi podpisanego przy ulicy Grodzkiej pod L. 228/9 od godziny 4 do 5 po południu oglądanemi być mogą.

Kraków 23 Lutego 1837 r.

A. Mutakiewicz Not. Pub.

Prawnie zajęte kosztowności, jako to: wazy, dzbanki, półmiski, łyżki, noże, grabki srebrne, szory angielskie srebrem wybijane, dwie par pistoletów tureckich, jedna w kość słoniową, druga w srebro oprawne, będą dnia 28 b. m. i r. w sukiennicach M. Krakowa publicznie sprzedane.

Kraków dnia 18 lutego 1837 r.

(2r.) Dziarkowski Kom. Sąd.

Cześć Polityczna.

— Kraków —

W tych dniach, po długiej i ciężkiej sła-
bości, zakończył tu życie ś. p. Stanisław Ma-
not de Vigneulle Dyrektor byłego Poczta-
tu granicznego Królestwa Polskiego w Mi-
chałowicach, Komisarz nadzwyczajny Dy-
rekcji Jeneralnej poczt, dożywszy 57 lat wie-
ku swego, po 36 latach służby wiernej i nie-
skażonej, kawaler orderu Ś. Stanisława. Zna-
ny i szanowany powszechnie ze swych cnót
towarzyskich i rzadkich przymiotów serca,
zostawił po sobie żal prawdziwy i mile wspo-
mnienie przyjaciela ludzi i dobroczyńcy ubo-
gich. — Jutro w kościele OO. Kapucynów
odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę
Jego, na które osierocona małżonka, łaska-
wą Publiczność zaprasza.

— Z Paryża 8 Lutego. —

Journal des Déb. pisze: »Flota przema-
czona do nowej wyprawy, składać się będzie
z okrętów następujących, jakoto: Liniowe,
*Montabelle, Suffren, Jupiter, Trident, Her-
cules, la Ville de Marseille. Sauti-Pétri,*
Jena; Fregaty: *Iphigénie, Hermine, Dry-
ade i Galatea;* korwety ładunkowe; *For-
tune, Egérie, Caravane, Durance, Mar-
ne, Indienne;* gabary: *Lionne, Emulation;*
sześć brygów i cztery statki parowe. Wogóle
trzydzieści wojennych i trzydzieści przewo-
zowych okrętów. Z okrętów liniowych, może
przewieść *Montabelle* 1500, wszystkie inne
po 1100, czyli razem 9200 ludzi; na 4 fre-
gatach pomieści się po 600, czyli 2400; na 6
korwetach, każda po 500, zatem 3000; na 2
gabarach po 400, to jest 800; na 6 brygach
po 250, czyli 1500, na każdym statku paro-
wym po 400, to jest 800 ludzi.

Oficerowie legii algierskiej wracający do
Francyi, otrzymują z rozkazu ministra wojny
żołd 3-miesięczny, na uporządkowanie swoich
interesów. — Słychać, że w ministerstwie woj-
ny jest już rozkaz zwalający wszystkich ur-
lopuików na dzień 1 kwietnia do ich pułków.

Francya stoi teraz zupełnie odosobniona
w Europie i bez przymierza, z wyłączeniem
jednej tylko Brukseli i państwa Katalonii. Sły-
chać przytem że w rządzie Ludwika Filipa,
dają się słyszeć jeden po drugim, głosy za
czynniejszem współdziałaniem w Hiszpanii,
i za przywróceniem dobrego porozumienia z
Anglią. To stronnictwo ministeryalne, wy-
mogło już niejaki koncesye, i dla tego o dal-
sze kolatać nie przestaje. Z tego wszystkiego o
widać więc można, że pan Soult wstąpił na-
zadko do gabinetu, a to żeby przyspieszyć
współdziałanie w Hiszpanii i karność w woj-
nie francuzkiej zachęcić. Być może
może, że pan Thiers powróci do urzędowania.

Podług dziennika *Messenger*, ma miejsce
od niejakiemu czasu, częsta, zamiara not dy-
plomatycznych pomiędzy tutejszym a gabi-
netem londyńskim, niepewność zaś o skutku
toczących się między niemi, układów, była po-
dobno przyczyną przemilczenia o Francyi, w
mowie trónowej króla angielskiego. Mówią,
że prowadzone układy dotyczą się jednego
z tajnych warunków przymierza zawartego
z powodu rewolucyi lipcowej przez ministe-
ryum francuzkie z następcami księcia Welin-
gtona.

— Dnia 11 Lutego. —

Król zamienił w drodze łaski karę śmier-
ci przeciw brygadyerowi Bruyant orzeczoną
za spiski w Vendôme, na całozytne więzienie
w twierdzy.

Listy i gazety od granicy hiszpańskiej nie
jeszcze ciągle ważnego niedonoszą. Działania
obu wojsk ograniczają się na bezskute-
cznych rozpoznawaniach i zapowiadaniu co
chwila nastąpić mającej walki.

— Dnia 12 Lutego. —

Dzisiejsza gazeta Francyi zawiera nastę-
pujący list prywatny pod dniem 7 od granicy
hiszpańskiej: »Zdaje się, że wczoraj rano
okręty parowe francuzkie, angielskie i hisz-
pańskie, przewiozły połowę dywizyi generała
Ribero do San Sebastian. Jeżeli i druga
część tejże, jest równie tam przeznaczoną; na-
tenczas generał Evans, będzie miał 13,000 woj-

ska do uderzenia na lipije karlistowskie. Jenerał Saarsfeld ma atak swój wykonać z doliny Bastan. Zamierem tych dwóch jenerałów jest, przeciąć karlistom związki z Francją. Espartero działać ma zaczepnie w kierunku Durango, a Alaix uderzy na linije od strony Arlaban.—Zdaje się że krytycy już teraz przeważnie działając zaczynają czas pokazać, jaki skutek weźmie to znakomite, wysilenie; — tymczasem zamordowali oni bagnietami bezbronnego jenerała karlistów Ituralde, prowadząc go pod eskortą jako jeńca, pod wymyślonym pozorem, że im chciał uciec.

— Dnia 13 Lutego. —

Wczoraj przyszedł król w radzie ministrów; potem udzielił prywatne posłuchanie marszałkowi Clauzel.

Wiadomość, że rządowi hiszpańskiemu udało się w Londynie zawrzeć nową pożyczkę, wywarł dziś pomysłny skutek na papiery hiszpańskie w giełdzie, że na 27 poskoczyły (z 26 i 3).

Dziennik wieczorny ministeryalny, zawiera następującą depezę telegraficzną z Bajony pod dniem 11 lutego: »Don Carlos dnia 9 z czterema batalionami piechoty postąpił do Hernani, i tegoż samego jeszcze wieczora, powrócił do Tolozy. Na tej dolinie granicznej, stoi 10 batalionów karlistów. Angliacy i Hiszpani mają 21 batalionów w San Sebastian z pięciu statkami parowemi i liczną artylleryą. Zdaje się, że przed d. 12 b. m. nierozpoczną ataku.«—Widać zewsząd przeważne siły wymierzone przeciw karlistom.

Zaledwie marszałek Clauzel przybył do Paryża, przybrał zaraz śmiałą i groźną postawę, że zamiast sam zdać tłumaczenie, żądał ze swojej strony usprawiedliwienia od najpierwszego z urzędników królestwa, — uderzając zapalczywie w swą szpadę, której przecież wyznać powinien, że wcale nie z chwałą dla swego kraju, dobył ostatnim razem w Afryce.

Znamy z pism jakobinizmem tchnących Lamennis, został teraz głównym redaktorem dziennika radykalistycznego *Le monde*. Ze

zgrozą uważają niektórzy, zmieniający się ustawicznie sposób myślenia tego burzliwego człowieka, Jest on wielkim wielbicielem równego podziału prac i równych korzyści z pracy w społeczności ludzkiej, — to przecież nieprzeszkodziło jego skromnemu sercu, do żądania dużego honorarium za redakcyą, której się teraz podjął.

— Dnia 8 Lutego. —

Dwór jak słyhać, opuści dnia 18 Brington, udając się do Windsor, dla obchodzenia tam w dniu 21 rocznicy urodzin Króla J.

Na przyszły miesiąc spodziewany tu landgraf hessenhomburski; najęto już dla niego, pokoje w hotelu londyńskim.

Donoszą z Malty dnia 12 stycznia, że w Beirut było dnia 4 stycznia trzęsienie ziemi trzydzieści sekund trwające, które zniszczyło 14 domów, przyczem kilka osób utraciło życie. Malżonca konsula angielskiego, zgruchotał nogi, mur upadający.

Według gazety wychodzącej w Bombay, daty 26 października r. z., dwa okręty przeznaczone do handlu z opium i bawełną, to jest »Susanna« i »Adelaide«, rozbiły się przy wybrzeżu chińskim. Z tychże gazet dowiadujemy się, że cesarz chiński dozwolił wprowadzać opium za użyczeniem pewnej opłaty cłowej. Niewątpiono, że to powiększy znacznie sprzedaż opium.

— Z Frankfortu 9 Lutego. —

Donoszą z Baden, że towarzystwo spekulantów francuzkich, zadzierżawiło tutejszy dom zabawy, z pozwoleniem utrzymywania w nim gier hazardownych. Dzierżawa zaczyna się z 1838 rokiem i ma trwać przez lat szesnaście. Kwota dzierżawna wynosi rocznie 36,000 fl. Prócz tego przejmuje na siebie rzeczony towarzystwo, długi na domie zabawy ciążące, jest obowiązane wystawić dla gości pijących wody mineralne, chodnik pod kolumnami, i uiszczać do kassy teatralnej pewną co rok sumę, przeznaczoną na utrzymanie teatru, który bez podobnego zasiłku, istnieć tu nie może. Niektórzy utrzymują, że bank zaprowadzić się mających gier, będzie

i w zimie otwarty, co jeżeli się sprawdzi, możemy się tu spodziewać bardzo licznej publiczności, ponieważ jak wiadomo, ustają gry publiczne w Paryżu.

— *Mudrył 5 Lutego.* —

Na wczorajszym posiedzeniu, odczytano próstację generała Narvaez, przeciwko postąpieniu jakie rząd względem niego zachowuje. Po wyjaśnieniu danem ze strony ministra wojny, przystąpiła izba do porządku dziennego. Mówią, że generał Narvaez, będzie pod sąd oddany.

Słychać, że generał Alaix bawiący w Wiktoryi, nie chce także uznać zwierzchnictwa generała Espartero nad sobą.

Mówią, że pan Mendizabal zaciąga w Anglii znaczną pożyczkę, oddając w zastaw dochody wyspy Cuba i Filipinów.

Wszystkie listy od brzegów rzeki Ebro i z głównych kwatery dywizji generała Ribero, potwierdzają wiadomość: że karliści zamierzili nową wyprawę do Kastylii, mającą się składać z 12 batalionów piechoty i sześciu szwadronów jazdy, pod dowództwem generała Villareál.

Znany sierżant Garcia, który za dokonany czyn w La Grania nieprzestawał rościć ustawicznych żądań za swoją usługę, napaśnął wczoraj przed pałacem skarbowym ministra Mendizabala; lecz natychmiast pochwycony został. Sądzą, że ministrowie bez wszelkiego procesu, używając udzielonej sobie powagi, wypędzą go na wyspy kanaryjskie.

— *Z Lizbony 29 Stycznia.* —

Stany wybrały komisją, która ma się naradzić względem odmian ustawy. Zdaje się iż będą dwie izby; i że królowej zostawione będzie veto. Zachodzi wątpliwość, czyli parowie będą dziedzicznymi lub wybieranymi.

Zdaje się, iż rząd portugalski poczytuje obecną chwilę za dogodną, aby od rządu hiszpańskiego domagał się miasta Olivenza, odstąpionego traktatem wiedeńskim.

— *Stambul 16 Stycznia.* —

Sprawa Churchilla ma być załatwioną w sposobie zadowolniającym. Porta chce przy-

znać, iż wyrządzono mu krzywdę, i zezwala na znaczne wynagrodzenie, byleby z swojej strony oświadczył, że jest zaspokojonym, i aby rząd angielski poprzestał na tem oświadczeniu. Zdaje się, iż tak pan Churchill, jak też lord Ponsonby, skłonili się do tej propozycji, słysząc bowiem, iż dozwolono panu Churchill kupić pewną ilość soli i oliwy za taką cenę, jak sam rząd płaci, z wolinością przedania tych artykułów w stolicy lub ich wyprowadzenia. Pan Churchill może na tem zyskać 800,000 piastrow.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 23 do dnia 24 Lutego.

Szalesyska Marya, z Poiskij; Bociechowski Tomasz, Zakrzewski Tomasz, Häisle Jakób, Schuh Jan, Reiber Jan, Reiber Jerzy, Reiber Jakób, Reiber Michał, Leuthe Jakób, Hauszler Andrzej, Ziegler Jan, Ziegler Jerzy, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Chodylski Kajetan, Petrowicz Negosch Piotr archybiskup, Petrowicz Jerzy xiąże do Polski; Wilczyński Franciszek, Białobrzeski, Overbeck Gustaw, do Galicyi,

Doniesienia.

Przybywszy do tutejszej stolicy, gdzie podpisany wraz z towarzyszem swoim p. Alojzym Cavanna przez kilka tygodni zahawić samyśła, ma zaszczyt polecieć się wszystkim jego usług potrzebującym we względzie wszystkiego, rodzaju mechanicznych operacyi dentystycznych.

Prokop Karol Caliga

Profesor i dentysta, przy K. K. uniwersytecie Lwowskim. — Mieszka przy głównym rynku pod N. 337 w domu JW. Józefa Wodzickiego na Iszym pięttrze.

(3r.)

W składzie przy domie N. 239 na przewozie pod Zamkiem Krakowskim jest kilkadziesiąt korcy węgla zwanego laryszowskim i brzęczkowskim, którego każdego czasu na korce i ćwierci za pomierną cenę nabyć można.